

Dokąd na wycieczkę? Ze Śląska na Morawy, czyli spacer po Frydku i Mistku brzegami Ostrawicy

Data publikacji: 31.08.2024 11:30

Kolajne propozycja spaceru po Frydku-Mistku to wędrówka alejkami pieszo-rowegowymi nad brzegiem rzeki Ostrawicy. Rzeka ta jest odwieczną granicą pomiędzy Śląskiem a Morawami. To na Ostrawicy kończyło się państwo cieszyńskich Piastów. Frydek był oształtnim śląskim miastem. Na drugim brzegu rzeki znajdował się należący już do Moraw Mistek. Sytuacja to podobna do Bielska-Białej, gdzie Bielsko to jeszcze Śląsk, a Biała to już Małopolska. Oba miasta połączono w jedno w czasie II wojny światowej.

□

Do Frydku-Mistku dojedziemy wygodnie pociągiem z Czeskiego Cieszyna. Po zejściu z peronu do przejścia podziemnego skręcamy w prawo i kierujemy się w stronę rzeki Ostrawicy. Przechodzimy mostem dla pieszych i rowerzystów na drugi brzeg rzeki, a po zejściu z mostu skręcamy w prawo w alejkę biegnącą lewym brzegiem. Idąc prawie [4 km nadbrzeżną alejką](#) dojść możemy niemal aż do Leskowca koło Frydku-Mistku.

Przed jazem Świdnów przechodzimy na drugi brzeg rzeki. Jesteśmy z powrotem na terenie historycznego Śląska. Skręcamy w prawo i prawym, śląskim brzegiem Ostrawicy wracamy do dworca kolejowego we Frydku-Mistku (znajdującego się po frydeckiej, a więc śląskiej stronie)

[Cała trasa brzegami Ostrawicy to 7 km.](#)